KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 3 (15) Grudnia 1860 Rok. № 331. Jutro, ŚŚ. Euzebjusza i Adelajdy.
Ubyło dnia god: 9 min: 3.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER DRUGI,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc. etc. etc.

Zatwierdziwszy przejrzaną w Radzie Państwa Ustawę o Sądach Gminnych wiejskich w Królestwie Polskiem, i chcąc ażeby poddani Nasi w temże Królestwie nietylko we wsiach lecz i w miastach niezwłocznie mogli korzystać z nadanych tąż Ustawą ułatwień, dotyczących rozpoznania Sądowego spraw mniejszej wagi, rozkazujemy:

Działanie Ustawy o Sądach Gminnych wiejskich, rozprzestrzenić na wszystkie miasta Królestwa, Rządowe i prywatne, ze zmianami objętemi w tych artykułach:

1) W mniejszych prywatnych miastach urząd Sędziego Gminy poruczany będzie właścicielowi onych.

2) W mniejszych Rządowych miastach na Sędziego Gminy wyznaczony być ma jeden z Sędziów wiejskich Gmin, sąsiednich z temiż miastami.

3) W Gubernjalnych, Powiatowych i innych większych tak Rządowych jako i prywatnych miastach, urządzone zostaną odrębne Sądy Gminne. Na Sędziego Gminy w tychże miastach, naznaczany będzie jeden z pomiędzy miejscowych mieszkańców.

4) Gdyby w którémkolwiek z miast oznaczonych w poprzedzającym 3m artykule, nie było osób posiadających potrzebne kwalifikacje do sprawowania urzędu Sędziego Gminy, wtedy Komissja Rządowa Sprawiedliwości na Sędziego takowej Gminy przeznaczy jednego z Członków Sądu Powiatowego, lub też inną osobę.

5) W mieście Warszawie, niezależnie od Sądu Policji miejskiej, urządzony będzie Sąd Gminny z kilku wydziałów złożony, stosownie do potrzeby miejscowej.

6) W posiedzeniach Sądu miejskiego uczestniczą Ławnicy, wyznaczeni z pomiędzy mieszkańców miasta.

7) W sprawach cywilnych, przedmiot których nie przenosi 15 rs., Sądy miejskie wydają ostateczne wyroki.

8) Szczegółowe zastosowanie powyższych przepisów względem urządzenia Sądów miejskich, stosownie do ich możności i potrzeby miejsowej, poruczonem zostaje Komissji Rządowej Sprawiedliwości, po zniesieniu się jej z Kom: Rzą: Spraw Wew: i Duch:.

Namiestnikowi Naszemu w Króle: Polsk:, pozostawiamy ogłosić osobną dla Sądów miejskich Ustawę, zastosowaną do przepisów objętych w Ustawie o Sądach Gminnych wiejskich, jako też i do zasad wyżej wskazanych.

Oznaczenie czasu, w którym mają być wprowadzone w wykonanie Ustawy o Sądach Gminnych tak wiejskich jak i miejskich, tudzież wydanie potrzebnych w tym przedmiocie przechodnich przepisów, pozostawione jest Radzie Administracyjnej Królestwa.

W Carskiem Siele, d. 24 Maja 1860 r.

(podpisano) „ALEXANDER".

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie, Towarzysz Ministra, W. *Platonow.*

W smutną 3cią rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Sliwickich *Pieńkowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* w następujący Poniedziałek, to jest dnia 17 b. m. o godz: 9tej z rana; na które, pozostały Mąż z Dziećmi, Krewnych i życzliwe osoby, zaprasza.

Dnia 17 b. m., t. j. w Poniedziałek, jako w bolesną rocznicę skonu zmarłego w roku zeszłym ś. p. Jana-Felixa *Piwarskiego*, niegdy Professora, odbędzie się w Kościele Parafjalnym Sgo Krzyża, o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy Jego.

Marcin *Kalinowski*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 43, onegdaj zakończył doczesne życie. Pogrążona w smutku Żona i Brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Dyrektor Towarzystwa Resursy Kupieckiej szanownych Członków tegoż Towarzystwa. — Stosownie do § 45 Ustawy Towarzystwa Resursy Kupieckiej, mam zaszczyt uwiadomić Szanownych Członków Towarzystwa, że wybory Członków do Komitetu na rok 1861, odbywać się będą w następujący sposób: *a)* W ciągu dni 18, 19 i 20 b. m. i r., to jest we Wtorek, Środę i Czwartek, od godziny 2ej do 8ej z południa odbywać się będą wybory. Każdy zatem z Członków zechce przybyć do domu Resursy, i tam odebrawszy drukowaną listę z nazwiskami Akcjonarjuszów, z tych podkreśli pod nieważnością listy nie więcej jak 18stu, a najmniej 9ciu, których sobie życzy mieć powołanemi do Komitetu, zachowując jednak zawsze stosunek co do stanu kupieckiego § 8 Ustawy przepisany, a mianowicie 12stu ze stanu kupieckiego, a 6ciu ze stanu niekupieckiego. Z tych najwięcej głosów mający, zostają Członkami Komitetu, a inni następcami. Tak zaś podkreśloną listę osobiście włoży do opieczętowanej szkatułki, w przytomności Członków dotychczasowego Komitetu, którzy znajdować się będą przy głosowaniu. *b)* We Czwartek dnia 20go b. m. z uderzeniem godziny 8ej, głosowanie jako zamknięte uważane będzie, i nieodstępnie nastąpi otworzenie szkatułek po sprawdzeniu stanu pieczęci, w obecności Członków Komitetu, zaproszonych Członków Towarzystwa do obliczenia głosów i tych wszystkich, którzy się zgromadzić raczą. Wypadek wyborów natychmiast ogłoszonym zostanie. Upraszam zatem Szanownych Członków, aby zechcieli wszyscy wziąść udział w głosowaniu. Następnie około godziny 10ej daną będzie wieczerza składkowa z muzyką. Członkowie chcący w niej mieć udział, raczą się zapisywać do Środy dnia 19go b. m. godziny 11ej wieczór, na listę, i brać bilety od Sekretarza lub Ekonoma Resursy w bufecie, poźniej lista zamkniętą zostanie. — Tomasz Hr: *Łubieński.*

P. Tomasz *Zakorowski*, który niejednokrotnie pięknym swym talentem śpiewu przykładał się jako Amator do uświetnienia przedstawień w dobroczynnych celach, wrócił do Warszawy z Paryża.

(A. n.) Jeżeli czyny szlachetne, uczciwa a pożyteczna praca, poświęcenie się dla dobra ogółu, winny być nieśmiertelnione, obowiązkiem każdego jest, oddać sprawiedliwość zasłudze; a czcząc pamięć Męża, którego te cnoty zdobiły, imię jego z chlubą przekazać potomności. O ile zasłużył na to nieodżałowany ś. p. Teofil *Lesiński*, dowiodło współczucie okazane, nawet przez obce mu osoby. Słuszne to uznanie ogółu, zniewala do wzniesienia, zacnemu Professorowi, pomnika trwalszego jak wspomnienie żyjących; pomnika, któryby wymownie świadczył potomkom o zasłudze zmarłego. W tym celu jako uczeń i podwładny ś. p. Teofila *Lesińskiego*, składam rs. 1 w Redakcji *Kurjera*, w pełnej nadziei, że wkrótce z szczodrobliwych ofiar Przyjaciół, Kolegów i uczniów zmarłego, na świeżej jeszcze mogile stanie nadgrobek; choćby nawet skromny, jak skromne było życie Nieboszczyka, ale poczciwie zasłużony, a szczerą dłonią wzniesiony.— Pułtusk. Roman *Pacewicz*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. v. R. rs. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża, i rs. 1 przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.—Od Wojciecha *K*... rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Karoliny *P.* półimperjała (na intencję zdrowia jej męża), na złotą lampę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, na odnowienie ścian w tejże Kaplicy i na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od J. G. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od J. M. kop: 50 dla *Golembiewskiego* na Tamce, i kop: 50 dla 80-letniej starszki przy ul: Nowolipie Nro 2450.

W dniach 6 (18) i 13 (25) Listop:, oraz 20 i 26 Listop: (2 i 8 Grud:) r. b., odbyły się examina roczne w Szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnych w Warszawie, w obecności WW. Radcy Kolleg: *Łyszkowskiego*, Dyrektora Gimn: Realn:; *Jeski*, Radnego Magistratu, i *Winnickiego*, Kommissarza Admin: Cyrk: 9 i 10; oraz delegowanych Starszych Nauczycieli Gimn: Realn: i Starszych Zgromadzeń Rzemieślniczych; na których to examinach, za moralne sprawowanie się i pilność w naukach, otrzymali nagrody następujący uczniowie: *a*) ze Szkoły na Pradze: Franc: Miaskowski, terminator profesji szewckiej; Felix Grzeszczałk, kowalskiej; *b*) ze Szkoły przy ulicy Leszno, z oddziału wstępnego: Jak: Lermann, term: prof: szewckiej; Jan Turowski, stolarskiej; Jan Pieńkowski, ślusarskiej; Józ: Solarski, krawieckiej; z oddziału 1go: Mich: Dąbrowski, szewckiej; Alexy Białek, stelmachskiej; *b*) ze Szkoły przy ulicy Głębiej: Walen: Bilicki, term: prof: puszkarskiej; Jak: Rósalski, szewckiej; Rom: Dawczyński, szewckiej; Fran: Trzciński, szewckiej; *d*) ze Szkoły przy ulicy Królewskiej, z oddziału 1go: Jan Pruss, rymarskiej; Grzeg: Jung, krawieckiej; Alexan: Malsta, stolarskiej; z oddziału 2go: Edm: Mieszkowski, stolarskiej; Maurycy Lugowski, zduńskiej; Alex: Sztigielt, kołodziejskiej; Winc: Województki, siodlarskiej; *e*) ze Szkoły przy ulicy Freta, z oddziału 1go: Felix Raliński, term: prof: ślusarskiej; Ant: Kraszewski, szewckiej; Ant: Kosiński, szewckiej; z oddziału 2go: Piotr Żylenko, siodlarskiej; Lud: Mojcherkiewicz, szewckiej; Ale: Beck, fryzjerskiej; Julian Mike, tokarskiej; z oddziału 3go: Albert Diepel, białoskurniczej; Paw: Kosprait, powroźniczej; Stan: Bolejko, szewckiej; Wład: Ratyński, siodlarskiej; *f*) ze Szkoły przy ulicy Kra: Przedm:, z oddziału 1go: Sew: Mikulski, term: prof: rękawiczniczej; Edw: Znejgus, rękawiczniczej; Leon Opolski, szewckiej; z oddziału 2go: Wład: Terpiłowski, tokarskiej; Karol Waltzer, brązowniczej; Teofil Górczyński, szewckiej; z oddziału 3go: Wład: Podwysocki, stolarskiej; Ign: Oziemiński, stolarskiej; Alex: Gross, szewckiej; z oddziału 4go: Wład: Stam, grawerskiej; Leon Trafilski, jubilerskiej; Julian Müller, grawerskiej; Winc: Moczydłowski, jubilerskiej, i Adolf Rösler, złotniczej.

Dnia 27go Listopada, w dobrach Lubstow, Powiecie Konińskim, odwiecznym majątku Familji *Thokarskich*, odbył się obrzęd ślubny W. Bronisławy *Thokarskiej*, urodzonej z W. Ignacego i W. Marjanny z Nałęczów, z W. Władysławem *Chełmskim*, urodzonym z W. Stanisława i W. Marjanny z Cieleckich, Dziedzicem dóbr Łukomia. Po wysłuchaniu Mszy Świętej, udzielił ślub Proboszcz miejscowy, któremu poprzedniczyła mowa wzniosła jednego ze Zgromadzenia OO. *Kapucynów*. Obrządkowi temu towarzyszyli: obok licznie zgromadzonej Familji Panny Młodej i Pana Młodego, w zastępstwie Rodziców, których Panna Młoda lat kilkanaście utraciła, Siostra W. Zofja zamężna *Słubicka* wraz z Małżonkiem swym Albinem i Babka Pana Młodego Małgorzata z Milęckich *Chełmska*, prowadząc obok siebie dwoje Prawnuków, małego Stasia i małą Zosię *Podczaskich*. Gdy młoda Para od Ołtarza odeszła, przystąpiła przed gradusy tegoż, rodzona Ciotka Panny Młodej W. Marja z Zaborowskich *Grabowska* z Małżonkiem swym W. Michałem, oboje starcy 70 kilko letni, przybrani w złotą koronę i bukiet złoty, dla podziękowania PANU BOGU, za przeżycie szczęśliwe w stanie małżeńskim lat 50. Proboszcz miejscowy przejęty tym obrzędem złotego wesela, tak rzadkiej łaski Bożej, przemówił do tej Sędziwej Pary słowy zachwycającemi, i w tym samym Kościele w którym przed laty 50 udzielono tejże samej Parze SAKRAMENT pierwszego ślubu, błogosławił ich dzisiejsze złote wesele. Patrząc na tę Parę sędziwą, na to szczęście, którego nie tak łatwo doczekać można, ogólne rozczulenie nastąpiło, i jednomyślnie zgromadzona Rodzina po ukończonym obrządku, przyklękła przed sędziwą tą parą, po błogosławieństwo, które też udzielone zostało.

Nakładem *księgarni polskiej*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszła książka, szczególniej rolników południowych okolic kraju interesująca, p. t.: *Szarańcza*, opisana szczegółowo z wyłożeniem sposobów niszczenia jej, przez Józefa *Gluzińskiego*, Członka Towarzystw Rolniczych i Towarzystwa Lekarskiego Kamienieckiego. Rzecz przejrzana w Warszawie przez krajowych Naturalistów (*Wagę* i *Taczanowskiego*) i pomnożona dodaniem instrukcji wydanej przez Rząd Gubernjalny Lubelski dla niszczących szarańczę. Z wizerunkiem kolorowanym owadu i narzędzi przy niszczeniu go używanych. Cena kop: 60 (złp. 4).— A. *Dzwonkowski* i *Spółka*.

Wspomnieliśmy onegdaj o wyjściu na widok publiczny dwóch ważniejszych wydawnictw, dziś więc dodamy, iż pierwsza z nich, to jest: Historja Literatury przez Jul: *Bartoszewicza*, wyszła nakładem księgarni i składu nut muzycznych, Michała *Glücksberga* przy ulicy Krak:-Przedmieście, w domu *Grodzickiego* Nr 9 (411), i że cena exemplarza jest rs. 4. Dzieło to znajduje się do nabycia w księgarni wydawcy oraz w innych

znacznych xięgarniach; na prowincji: u S. *Arzta* w Lublinie, H. *Hurtiga* w Kaliszu, L. *Możdżeńskiego* w Kielcach, B. *Stablewskiego* i *Kempnera* w Płocku. Co do drugiego, takowe nakładem i drukiem Jana *Jaworskiego* wyszło w czterech tomach p. t. *Pisma Gabryelli*, cena exemplarza rs. 6. Sprzedaje się we wszystkich xięgarniach i w drukarni przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 415, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*. Dzieła tego niepotrzebujemy zalecać czytającej Publiczności; znane powszechnie nazwisko Autorki jest dostateczną rękojmią jego wartości. Od kilkunastu lat prace jej bądź osobno wydawane, bądź zamieszczane w różnych pismach perjodycznych, z żywą sympatją były przyjmowane, jako odznaczające się zarówno pod względem bogactwa myśli, szlachetnych dążności i świetności stylu. *Gabryella* w rzędzie piszących u nas kobiet, jedno z pierwszych miejsc zajmuje. Niniejsze wydanie składa się w znacznej części z dzieł jeszcze nieznanych; a co najważniejsza, mogących być w ręku wszystkich młodych dziewic.

Magistrat miasta Warszawy, staroz: Moritzowi Chilel *Hopfenblum*, pod Nr 2247, zamieszkałemu, udzielił konsens, na handel kupiecki korzeni bez trunków.

Zeszyt XIIIty dzieła wydawanego przez *Zawadzkiego*, Ref: Komissji Sprawiedliwości, p. n. *Prawo Cywilne*, wyszedł z druku i zawiera w sobie ar: od 75 do 163 Ustawy Hypotecznej z r. 1818, całą Ustawę i Instrukcję Hypoteczną z r. 1825, i ar: od 1 do 40 Kodexu Postępowania Cywilnego. Cena tego zeszytu, tak jak poprzednich, wynosi w Warszawie kop: 30, a na stacjach pocztowych kop: 37. Skład główny u Wydawcy w Warszawie pod Nr 509, oraz w xięgarni *G. Gebethnera i R. Wolff*. Nabyć to dzieło można także w xięgarniach: *Dzwonkowskiego, Friedlejna, Kauffmana, Lewińskiego, Okońskiego, Sennewalda* i *Wendego*, oraz *Hurtiga* w Kaliszu.

Słyszeliśmy, że kilku Obywateli kraju tutejszego, przekonani dostatecznie o użyteczności torfu, zaprowadzają w zakładach swoich przemysłowych, opał tym produktem, tak obficie na gruntach włości tutejszych rozrzuconym. Wielka ztąd będzie oszczędność lasów.

W xięgarni G. *Gebethnera*, pod Nr 415, na Krak:-Przedm: w pałacu JW. St: Hr: *Potockiego*, sprzedaje się broszura o *Podatkach stałych gruntowych* w Królestwie Polskiem obecnie pobieranych, wydana przez W. *Trzewińskiego*, po cenie zł: 2 gr: 15.

W roku przeszłym we wszystkich kassach oszczędności znajdowało się około 500,000,000 rs.; z tej summy połowa przypada na Anglję, 77,625 550 rs. na Francję i około 125,000,000 na Amerykę. Stosunek składających swe drobne oszczędności w kassach do cyfry całej ludności, wypada w Warszawie 1 na 100, w Baltimorze 1 na 59, w Turynie i Madrycie 1 na 25, w Modenie 1 na 14, w Danji 1 na 12, w Anglji 1 na 11, w Nowym-Yorku 1 na 10, w Bruxelli 1 na 9, w Rzymie 1 na 8; w Paryżu 1 na 7 i pół, w Saxonji i Neufchatelu 1 na 7, we Florencji, Hamburgu i Zurichu 1 na 4; w Pradze, Dreznie, Wiedniu, Altonie, Bazelu, Bernie, Genewie i Lombardji 1 na 3.

Xięgarnia Polska ulica Miodowa Nr 482, zaopatrzyła się z powodu nadchodzącej gwiazdki, w znaczny wybór xiążek rozmaitej treści na prezenta z illustracjami lub bez, tak oprawnych jak bez oprawy. Ceny są jak najprzystępniejsze.

Z Wilna, 20 Listop:.— W miesiącu zeszłym, opisałem wam (jak to już drukowaliście w Kurjerze), przyjęcie w Wilnie po-raz pierwszy gościa, zwiastuna wzrostu kraju i miasta naszego, to jest lokomotywy prosto z Dynaburga do nas przybyłej; dziś dzielę się z wami tem, com widział na przestrzeni mil 25 z jej łaski. O godzinie 10 d. 15, dostawszy bilet spacerowy, ruszyłem wraz z kilkudziesięciu współtowarzyszami przejażdżki, i zaraz na wstępie podróży mojej, zajął mnie most systematu Amerykańskiego, ponad ulicą Ostrobramską, przez który wyjechaliśmy do przekopu ogrodu *Korwella*, a ztąd w cudownej pozycji, przedmieście Behrmot i Markucie, dalej folwark Puszkarnię, i oto drugi most do przebycia we wsi Rykonciszkach, na rzece Wilejce, o 10½ sążni nad powierzchnią wody z drzewa zbudowany; jest to punkt z którego mogłem dostrzedz, ów pierwszy zakręt promienia, więcej na sążni 400 do 500. Ztąd idzie kolej aż do wsi Wierzb lasami, lekko stopniowo do góry ku Berdanom, które przemknęły się oku naszemu prędko, pomimo żeśmy chcieli dłużej popatrzeć na miejsce marzeń *Sarbiewskiego* i niem się polubować; gdy w tem zmuszeni zmienić rzecz wspomnień, na uczucie trwogi, wjechaliśmy na most Santocki na Wilji, a przebywszy go szczęśliwie, lasami polem dotarliśmy stacji Świenciany i minąwszy Kułkuny, stanęliśmy o godz: 4ej w Dynaburgu, gdzie przenocowawszy, nazajutrz w temże samem towarzystwie, wróciliśmy do domów naszych, uradowani 50cio milową przejażdżką po szynach, po których z postępem czasu, wiele do nas dobrego zawita.

Nakładem sztycharni nót, Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszedł zeszyt VI *Tańców narodowych polskich* i obejmuje zbiór *Mazurów* różnych autorów na fortepjan, zebranych przez Andrzeja *Kratzera* Krakowianina, cena kop: sr. 67½; z okładką chromolitografowaną kop: 75.— Nakładem tejże firmy, wyszły niedawno następujące kompozycje, tegoż samego Autora: 1) *Chanson polonaise*, variée, pour le piano, cena kop: 30; 2) *Chanson polonaise en forme de Mazurka*. cena kop: 22½; 3) *Galop* pour le piano, dédié a Mr *Sosnkowski*, cena kop: 22½.

Uczyniono spostrzeżenie, że jeden z wygodniejszych i piękniejszych bruków, w mieście, jakim jest kostkowy drewniany na Krak:-Przedmieściu od Poczty do domu P. *Orgelbranda*, nie jest zamiatany w sposób dosyć praktyczny. Tutaj bowiem wszystkie z niego błoto zwykli zgarniać do środka, przez co właśnie ów środek przesiąkać będzie wodą i w końcu ulegnie gniciu. Zwracamy przeto uwagę na tę okoliczność, bo szkoda byłoby zniszczyć tak piękne roboty.

Po rozwiązaniu truppy *Chełchowskiego* w Kownie, zdolniejsi tego towarzystwa Artyści, przybyli do Wilna, i przez tamtejszą Dyrekcję zostali zaangażowani jeszcze na tegoroczną porę; pomiędzy nimi są, Panie: *Palińska* i *Leszczyńska*; Panowie: *Szymański*, *Szenfeld*, i *Jawicki*.

Z powodu iż wiele osób życzących brać lekcje gry na fortepjanie lub śpiewu u P. Józefa *Brzowskiego*, z trudnością dowiedzieć się mogły o jego mieszkaniu; donosimy przeto, iż na teraz zajmuje takowe przy ulicy Lesznо pod Nr 725.

Zamiast herbaty, czokolada jako zdrowsza wchodzi w użycie coraz więcej z każdym rokiem we Francji.

(*)

Onegdaj, po długiej i nader ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, Barbara *Sławińska*, Wdowa po Urzędniku Zarządu JW. Warszawskiego Wojennego Gubernatora, zakończyła życie. Stroskana Matka i dwaj Synowie, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z domu Nº 917 przy ulicy Chłodnej, na cmentarz Powązkowski.

Myśl co do zawiązania komandytowej spółki młynarsko-piekarskiej, mieszczącej się w domu Nr 1109, przy ulicy Waliców, znajduje chętnych zwolenników. Wiadomo bowiem, że między innemi, złożona jest także i w Redakcji *Kurjera* lista do zapisywania się osób pragnących przyjąć udział w tej spółce. Otóż w tejże Redakcji zapisano się już na 18 akcji, co dowodzi, iż zamiar ten przyjdzie bezwątpienia do skutku.

Wczorajsze przedstawienie Teatru Amatorskiego, na korzyść biednych, w gmachu Warsz: Tow: Dobr:, można policzyć śmiało do rzędu pięknieiszych. Liczne grono znakomitych Osób płci obiej zapełniło loże, krzesła i galerje, pragnąc przyłożyć dłoń swą do tego dobroczynnego dzieła, dla którego szanowni Amatorowie i Amatorki chętnie poświęciły piękne swoje talenta. Przedstawienie to składało się z komedji p. n. *Nowy Teatr*, w dwóch odsłonach. W części 1szej występowali jak następuje: Antreprener, scena napisana przez W. *Szymanowskiego*, P. *Hübner*. Dożywocie (Fredry), scena Łatki i Twardosza: Łatka, P. Stan: *Grzywiński*; Twardosz, P. Stefan *Grzywiński*. Fraszka, scena napisana przez Panią *Czaplicką*: Alfons, P. *Stromfeld*; Anna *Czaplicka*. Gawęda, scena napisana przez W. *Szymanowskiego*: Maciej, P. Stanisław *Grzywiński*; Bartłomiej, P. Józef *Grzywiński*. Poeta, scena napisana przez tegoż, P. Stanisław Kazimierz *Kossakowski*. W części 2giej: Poeta (ciąg dalszy), P. Stanisław Kazimierz *Kossakowski*. Damy i Huzary (Fredry), scena Rotmistrza z Anielą: Rotmistrz, P. Józef *Grzywiński*; Aniela, Pani *Czaplicka*. Juljan i Zofja, przez P. *Chęcińskiego*: Juljan, P. Jan *Jasiński*; Zofja, Pani *Bogowolska*. Wyjątek z Dziewicy Orleanu, Panna *Szawłowska*. W części muzycznej, za ułożenie której należy się wdzięczność Panu *Leo*, *a)* Solo (śpiew), wykonała Panna *Harasimowicz*; *b)* Duet z il Fornaretto, PP.: *Malinowski* i *Zahorowski*; *c)* Dwa romanse Dulkena, odśpiewał P. *Zahorowski*; *d)* Kwintet z Opery Cosi fan tutti, (Mozarta): wykonali Panny *Regulska*, *Braun*, PP.: *Fryze*, *Wysocki* i *Malinowski*. Antreprener z Żoną, scena napisana przez PP. *Szymanowskiego* i *Chęcińskiego*: Antreprener, P. *Hübner*; Jego Żona, Pani *Cwierczakiewicz*. Chcąc oddać należne pochwały tak grającym jak i śpiewającym, musielibyśmy wszystkie imiona wyliczać na nowo, gdyż każdy bez wyjątku jak najzupełniej zadowolił zebraną Publiczność. Najlepszym tego dowodem były oklaski i wywoływania, nie wyłączając z tego i Autorów, którzy nowemi scenami własnego utworu pomnożyli to przedstawienie. Miasto zatem pochwał, niesiemy im wszystkim raczej serdeczną podziękę, za przyłożenie się do pomnożenia funduszów dla biednych, za co najpiękniejszą nagrodę znajdą w zadowoleniu wewnętrznem.

Wyścigi konne, Galop, kompozycji Xawerego *Syrewicza*, o którym już wspominaliśmy, wyszedł w tych dniach z druku (nakładem R. *Friedleina*), przypisany W. Doktorowi Stanisławowi *Łuszczkiewiczowi*. Utwór ten pełen śpiewności i oryginalnych motywów, oraz bardzo zręcznie ułożony na fortepjan i ozdobiony winetą pomysłu P. Napoleona *Dębickiego*, niewątpliwie podoba się Amatorom muzyki. Nabyć go można we wszystkich składach muzyki w Warszawie, oraz na prowincji po cenie kop: 30. Nadmienić nam wypada, że Galop ten, jak również przedtem wyszła *Drejkönig* Polka, pochodzą ze sztycharni P. Wład: *Otto*, i swem pięknem i starannem wykończeniem, dowodzą, jak daleko ta sztuka posuniętą została u nas, tak, że prawie nie ma różnicy od wydań zagranicznych.

Jutro o godzinie 1ej z południa, w salach Redutowych koncert Sta: *Moniuszki*. Sądząc po rozkupywaniu biletów, możemy z góry zapewnić, iż koncert ten będzie liczny, a zatem odpowie celowi swojemu.

Wkrótce mają zamiar wystąpić w Warszawie, jak to poprzednio wspominaliśmy, P. *Lotto* Skrzypek, w ciągu tego jeszcze miesiąca, i P. *Drejschok* Pjanista, przy końcu również Grudnia.

W Parmie 15stu Seminarzystów ze swoim Prefektem w spalni na śmierć zagorzało.

(A. n.) Mając sobie polecony magazyn ubiorów męzkich P. *Flaszyńskiego*, posiadającego zaufanie w tutejszem mieście, niezostałem zawiedziony, gdyż nabyłem tam bardzo tanio różnej garderoby, i tak: palto watowe za rs. 23; tużurek na materji i żakiet jesienny po rs. 16, i inne jeszcze rzeczy, z których jestem bardzo zadowolony. Przeto mogę śmiało polecić każdemu, chcącemu się ubrać tanio i mieć dobry materjał, tenże magazyn, który istnieje przy ulicy Podwal Nr 10. Są tam i droższe oraz i tańsze ubrania, bo można dostać palto watowe za rs. 20 i t. d — Obywatel z Wilna, *W. D.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Śluby Panieńskie*, przywołani zostali Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: $47^1/_2$; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 91 kop: 18, dają rs. 90 kop: 84, wartość kuponu kop: $82^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 66, dają rs. 14 kop, $63^1/_2$, wartość kuponu kop: $28^2/_3$.

AUSTRJA. *Wiedeń, 11go Grudn:.* — Donosiliśmy już, iż P. *Schmerling*, ma projekt przeprowadzić rewizję konkordatu. Dokonać on tego chce za pośrednictwem Rady Państwa, ale nie tak jak dotychczas ze 100, lecz z 300 Członków złożonej. Członkowie ci, mają być przez Sejmy prowincjonalne mianowani, a nie przedstawiani tylko. Wybory do sejmów, mają być także oparte na wysokości opłacanego podatku. Podobno zamiarem P. *Schmerling*, jest także wprowadzenie procedury kryminalnej z 1850 r. będącej dziełem tego Ministra. — Hrab. *Gołuchowski*, opuszcza wkrótce Wiedeń. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 10go Grud:.* — Rząd Francuzki, wysyła w tych dniach znowu dwa okręty linjowe Admirałowi *Barbier de Tinan*. Zdaje się, że wysyłka ta, nie ma na celu wzmocnienia eskadry Francuzkiej, i że statki te, przeznaczone są do przewiezienia *Franciszka II*, i jego rodziny za granice Państwa, skoro dalszy opór w Gaeta uznany będzie za niemożebny. — Cesarzowa *Eugenja*, po oddaniu wizyty w Windsorze, wróciła do Londynu, i zwiedzała tam wszelkie osobliwości miasta. — O stosunkach pomiędzy Rządem Francuzkim a Stolicą APOSTOLSKĄ, krążą najsprzeczniejsze pogłoski. Słychać, że Cesarz pośrednio doradził PAPIEŻOWI pojednanie

się z Piemontem.— Opowiadają tu o wypadku, jaki się wydarzył w jednej z fabryk w la Villette, w chwili kiedy ją zwiedzał Cesarz. Kocioł pękł i rozwalił sąsiednie mury. Właściciel zakładu został obalony na ziemię i stłuczony, Cesarz jednak nie doznał żadnej szkody. — Onegdaj odbył się tu pogrzeb P. *Poinsot*, Prezesa Trybunału, zamordowanego w wagonie na kolei żelaznej. Dotychczas niewykryto mordercy. (Nord).

Hiszpanja. *Madryt*, *7go Grud:.* — *Espanna* utrzymuje, że Rząd Francuzki poczynił do Gabinetu Hiszpańskiego kroki o wypłatę kosztów interwencji w 1823 r. Wiele dzienników wspominało już o tem; gazety urzędowe jednak ani nie wyjaśniły tej pogłoski, ani też jej zaprzeczyły. (St: Anz:).

Włochy. — *Biuro Reutera* ogłasza treść protestacji Sardynji, przeciw zasekwestrowaniu dóbr Kościelnych w Kantonie Tessin. Piemont przyznaje Szwajcarji prawo usunięcia swego territorjum z pod władzy Duchownej Biskupa, ale niechce zgodzić na systemat, przyjęty przez Radę Związkową względem dóbr Kościelnych, gdyż nie wypada przy dobrych stosunkach istniejących między Sardynją i Szwajcarją sekwestrować dobra Kościelne, nie zawiadomiwszy wprzód o tem Rządu Sardyńskiego. Szwajcarja nie ma prawa sekwestrowania dóbr Biskupich, podobnie jak wszelkiej innej własności poddanych Króla. Piemont domaga się, aby sekwestr zdjęto. — *Perseveranza* donosi, że słynne prawo z r. 1810, dotyczące Klasztorów, ma być wprowadzone w Umbrji, z pewnemi zmianami. — Znaczna liczba wojsk Piemontskich pod Gaetą stojących, ma być użytą do poskromienia licznych band powstańczych, które, mimo czujności oblegających, działają w porozumieniu z załogą twierdzy.— Prassa zagraniczna, mimo zaprzeczeń dzienników austrjackich, zajmuje się kwestją sprzedaży Wenecji. Podobno i mniejsze Dwory Europejskie, oraz Niemcy przemawiają za tym sposobem rozwiązania sprawy Włoskiej.— Król *Wiktor Emmanuel*, spodziewany jest w Turynie w Wigilję Bożego Narodzenia. Jest on podobno nadzwyczaj zadowolony z przyjęcia, doznanego w Sycylji.— Zbiegowie z Gaety zapewniają, że w załodze tamecznej panuje rozdwojenie, gdyż pułki gwardji neapolitańskiej niechcą się bić więcej, gdy tymczasem artyllerja pragnie dalszej obrony. Z tego powodu przyszło już do krwawych bójek, a artyllerzyści przysięgli przy pierwszej okoliczności, strzelać do gwardji. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Doniesienia z Włoch są dziś nader nie liczne i niezbyt ważne. Ostatnie schronienie reakcji Włoskiej, Gaeta, trzyma się jeszcze, ale upadek tej fortecy jest kwestją czasu, i dawnoby już nastąpił, gdyby bombardowanie mogło być rozpoczęte od strony morza. Postawa Francji w tej kwestji zaczyna budzić rozmaite domysły, i dla tego coraz więcej prawdopodobieństwa nabiera pogłoska, że Gabinet Francuzki doradza nareszcie *Franciszkowi IImu* zaniechanie dalszego oporu. Co się tyczy Anglji, ta czeka tylko kapitulacji Gaety, aby przyjąć P. *d'Azeglio* jako Ambassadora Króla Włoskiego.

Przez Londyn nadeszły niektóre szczegóły o zdobyciu Pekinu, które w treści podajemy.

Dzienniki austrjackie nie ogłosiły dotychczas programatu politycznego P. *Schmerling*.— Z nominacji Kanclerza dla Siedmiogrodu okazuje się tylko, że Gabinet Wiedeński nie myśli ustąpić wymaganiom Węgrów, co do przyłączenie sąsiednich prowincji. (Ind: Belge).

Wiedeń, *13 Grud:.* — Dziś rozstrzygnięto proces *Richtera*. Uznany on został winnym skłaniania do nadużycia Władzy urzędowej przez przekupstwo FMP. *Eynatten;* co się zaś tyczy innych zarzutów, to od nich uwolniono go albo dla braku dowodów, albo też uniewinniono zupełnie. — Prokurator polecał oskarżonego szczególnym względom, sąd jednak skazał *Richtera*, na jednomiesięczne więzienie zaostrzone dwudniowym postem, oraz na złożenie dla dobroczynnych zakładów Wiednia kwoty podarowanej *Eynattenowi*.

Marsylja, *13 Grudnia*.— Podług nadeszłych tu z Palermo, z d. 7go b. m. wiadomości, tameczna Rada Stanu zażądała utrzymania rozmaitych praw, aż do czasu zebrania Parlamentu Włoskiego.— Z Gaety 8go donoszą, że bombardowanie podwojone zostało, że granaty dosięgły wiele budowli, a między temi i Szpitala, ale że z twierdzy silnie na ogień odpowiadają. Królowa sama przebiega baterje.— Z Neapolu pod d. 8 piszą, że Francja i Anglja, wezwały Króla *Franciszka IIgo*, aby zaniechał bezużytecznej obrony.— Anglik, Jenerał *Dun*, który służył pod *Garibaldim*, został zamordowany przez ochotników.— Korrespondencje z Rzymu 8go datowane, zapewniają, że Pułkownik *Masi*, opuścił Orvieto, i że miasto to zajmą Francuzi.— Werbunek do wojska Papiezkiego nie ustaje. Szesnastu Biskupów w Marchjach, protestowało przeciw Komisarzom Piemontskim.—Z Perugja pod datą wczorajszą telegrafem donoszą, że od dekre u znoszącego korporacje religijne, wyłączone zostały te, które położyły rzeczywiste zasługi.

Medyolan, *11go Grud:.* — *Perseveranza* pisze z Neapolu, pod d. 9 b. m. co następuje: W gminie Cervinara, 2,000 uzbrojonych chłopów napadło na gwardję narodową i rozbroiła ją. Potłukli oni popiersia *Wiktora-Emmanuela*, zdarli sztandar trójkolorowy, i zatknęli chorągiew Burbońską.— Prefekt policji neapolitańskiej, zażądał dymissji z powodu demonstracji zaszłych w Teatro Nuovo.

Azja.— Pekin został zajęty przez sprzymierzonych 13go Października. 6go t. m. oddział Angielski obozował o milę od północno-wschodniej bramy tego miasta. Francuzi zaś zaatakowali Cesarski letni pałac Yuan-ming-Yuen, strzeżony przez 300 eunuchów i 40 żołnierzy. Z tych ostatnich 20tu tylko było zaopatrzonych w broń. Załoga ta stawiła słaby opór, poczem Francuzi zajęli pałac i zrabowali takowy. Co nie było warte zabrania, zniszczono. Łupy mają być ogromne. Tego samego wieczora przesłano do władz Chińskich wezwanie o wypuszczenie jeńców. W skutku tego uwolniono PP. *Parkes* i *Loch;* Kapitan *Anderson* i P. *Norman* umarli, a los innych, jest niewiadomy. — 12go Października poczyniono przygotowania do ataku na Pekin, ale Chińczycy niedopuścili tego i poddali miasto. Załoga Pekinu wynosiła 60 do 70 tysięcy ludzi. Cesarz uciekł podobno z 13tu żonami do swego pałacu Zehol w Tatarji. Armji Tatarskiej nie widać wcale i prawdopodobnie poszła za Cesarzem. Jest nadzieja, że przyjdzie do układu pod rękojmiami materjalnemi, nim wojska będą zmuszone opuścić Pekin, dla zajęcia kwater zimowych w Tientsinie. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Piszą z Chin, że system *Makadama* jest chiński wynalazek. Odkryto, że miasto Tient-sin jest połączone z Pekinem makademizowaną drogą, która jest o tyle lepsza od podobnych dróg w Europie, że woda deszczowa wysycha w kilka minut. Mieszkańcy miasta zapewniali, że główne drogi chińskie są zbudowane w ten sposób, i że tego systemu używają już od kilku wieków. Łatwo dowieść, że makademizowanie wprowadzone było z Chin do Anglji, i kiedy było wprowadzone. Znane jest sławne poselstwo Lorda *Macartneja*, który w r. 1792 mógł dotrzeć do Pekinu. Przy Lordzie *Macartnej* był Sekretarzem Sir Georges *Staunton*, u ojca którego w Bristolu mieszkał architekt i inżynjer sławny *Mac Adam*. Po kilkuletnim pobycie w Azji, gdy Sir Georges *Staunton* w r. 1799 wrócił do Anglji, zebrał *Mac Adam* opowiadane wiadomości, i podług skazówek P. *Staunton* zbudował w r. 1801 w Bristolu bity gościniec, i przezwał sposób ten budowania od siebie nazwiskiem *macadama*. Ale to jest niezaprzeczenie sposób chiński rozpowszechniony teraz na całym świecie.— Jedną z najtrudniejszych prac nurków angielskich, którzy za pomocą dzwonów zgęszczonem powietrzem napełnionych, spuszczają się na dno morza i ztamtąd dobywają zatopione rzeczy, było wydostanie skarbu z zatopionego okrętu w porcie Galte u wyspy Ceylon. Okręt ten wiózł był przed laty, 300,000 fst. w złocie i srebrze, a skarb ten był umieszczony w spodniej części okrętu w umyślnie na to urządzonej komorze żelaznej. Wydostanie tego skarbu było dla tego niezmiernie trudnem, iż musiano ściany żelazne tej komory przepiłować w kilku miejscach, żeby sobie do niej otwór dostateczny zrobić, a powtóre, że zanim nurkowie dostali się do tułowu okrętowego, musieli się przekopać przez piaski, które na 9 stóp grubo zamuliły okręt. Przezwyciężono jednak wszystkie trudności i całkowicie wydostano skarb zatopiony.— Warmji Austrjackiej, według nowego rozporządzenia, zaprowadzono *kawę* dla żołnierzy. Dzienniki Wiedeńskie donosząc o tem nie wspominają, czy kawa ta ma być ze śmietanką czy z arakiem.

DONIESIENIA.

Do sprzedania:

Fabryka i Pralnia Kapeluszy ryżowych i słomkowych,

od lat kilkunastu exystująca, z towarami, utensyljami i **Lokalem**, każdego czasu, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Sklepie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, w domu dawniej Landau.

Dwa lub **trzy POKOJE** z Fortepjanem lub bez, porządnie umeblowane, do tego Kuchnia i Piwnica, każdego czasu, do wynajęcia; — zaś od Nowego Roku, **całe Mieszkanie** bez Mebli, to jest 4 Pokoje, Kuchnia i Piwnica, do wynajęcia. — Tamże jest do sprzedania **Dywan** i **Lustro** duże. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614E, na drugiem piętrze od frontu, po prawej stronie.

Mam honor uwiadomić, iż **HANDEL SUKIENNY** przy ulicy Sto-Jerskiej, w domu Adama *Epstein*, po Mężu moim Felixie *Librowiczu* prowadzony, nadal sama pod tąż firmą prowadzę i prowadzić będę, zaopatrzywszy Handel mój w najświeższe Towary z Fabryk krajowych i zagranicznych, oraz w Flanelki na suknie damskie. Przytem upraszam wszelkich Debiterów do Handlu mego dłużnych, aby z zapłatą należności pospieszyć raczyli. — *D. Librowicz*.

Skład papieru P. J. *Funka*, przy ulicy Żabiej N° 949*a*, naprzeciw bramy Saskiego Ogrodu, przysposobił na *gwiazdkę* znaczny zapas materjałów piśmiennych, a miano wicie *kajetów* od 3ch kop: do najozdobniejszych; scyzoryków, farb, rejscełgów, linij z metalowemi kontami; ecritoirów małych alabastrowych, a wszystko po cenach najumiarkowańszych — W tymże składzie dostać można *100 arkuszy* papieru listowego białego lub kolorowego z gustownem wyciśnięciem *cyfer* i dodaniem 50 *kopert* za kop: 50; jak również *100 biletów wizytowych*, na papierze francuzkim z obu stron glansowanym, *najstaranniej wyciskanych*, za kop: 75. — Obstalunki na rzeczone artykuły z prowincji nadesłane a wynoszące najmniej rs. 3 przesyłają się *kosztem składu*.

BARDZO KORZYSTNY INTERES!

Dla Osoby staruszki, lub w wieku średnim, płci żeńskiej, która lubi spokojność, posiadającej 150 lub 300 Rs., bo może mieć od tej kwotki wniesionej w procencie Pokój na dole z osobnem wchodem bardzo ciepły samo w sobie przy familji z 3ch osób złożonej większy lokal zajmującej, przytem będzie miała usługę, opał, światło, śniadanie, obiad i kolację, a kwotkę wniesioną całkowicie się tejże spłaci zaraz poczynając miesięcznemi ratami bez żadnej bonifikacji za mieszkanie i utrzymanie życia; mieszkanie to jest w bardzo pięknym położeniu w nowym domu naprzeciw Kolei Żelaznej, bliziutko ulicy Marszałkowskiej, o czem bliżej przy ulicy Królewskiej pod Nr 1067, w podwórzu na prawo w oficynie od godziny 2ej do 5ej po południu. Józef *Jakubowski* wskaże.

W dniu 5 (17) Grudnia r. b., sprzedawane będą na Komorze Celnej klassy Iszej Granica, przez publiczną licytację skonfiskowane towary, oszacowane na rs. 310 kop: 90½. — Dyrektor, *Nabell*. — P. o. Sekretarza, *Szolowski*.

Komitet Resursy Radomskiej. — Zawiadamia Członków Resursy Radomskiej, że w d. 4 (16) b. m. o godz: 1ej w południe, odbędzie się ogólne zebranie Członków Resursy, celem wybrania na rok następny 12 Członków Komitetu. Raczą przeto wszyscy Członkowie zebrać się w lokalu Resursowym. — Prezes Resursy, Gub: Cywilny Gub: Radomskiej, Jenerał-Major, Hr: *Oppermann*. Członek Komitetu, Sekretarz, Mich: *Przychodzki*.

WĘGIERSKIE POWIDŁA, BRYNDZA, ŚLIWKI, i ORZECHY WŁOSKIE, z cienką łupiną, nadeszły do Handlu Win i Korzeni **Sebastjana Szostkiewicza**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Poczty.

Fabrykant Cukru, Teoretyk i Praktyk, opatrzony chlubnemi świadectwami, obznajmiony dostatecznie z wszelkiemi ulepszeniami w fabrykacji, jako też umiejący kierować robotami oszczędnie co do robotnika; kawaler, życzy sobie przyjąć miejsce Pomocnika Dyrektora, w której z Fabryk w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Rymarskiej Nr 742, u Stróża w bramie.

WYSTAWA CUKROWA.

Szanownej Publiczności mam zaszczyt donieść, że **Zakład** mój, przy ulicy Miodowej Nr 484, na nadchodzące Święta **Bożego Narodzenia**, zaopatrzony został w wszelkie, jakie tylko być mogą **CUKRY** Pomadowe, Likworowe i Konserwowe; w **KONFEKTY** Marcepanowe i Czokoladowe, a to w wielkim doborze; jako też w znaczny zbiór najrozmaitszych tego rodzaju przedmiotów, do ustrojenia Choinek bardzo przydatnych. Również przysposobiłem w wielkiej ilości piękny zbiór najgustowniejszych, prawdziwych Paryzkich **Figurek** Tragant i Conserve Cukrów dessertowych, **Pudełek** i **Bonbonierek** Paryzkich; a będąc jak zawsze troskliwym o podarunki dla grzecznych **Dzieci** na Kolendę, przysposobiłem dla nich ładne **Pudełeczka**, najpiękniejszemi Cukierkami napełnione, sztuka po kop: sr: 20, 30, 45, 60 i 75. Oprócz tego przyjmuję obstalunki na **Torty, Baby, Placki** Brunświckie, rozmaitego gatunku **STRUCLE**, jako to: Lipskie, Maślane, Makowe, Migdałowe, Owocowe, i **Strucle** Węgierskie, które to obstalunki z wszelką chęcią, ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych żądających wykonywają się. — **C. WEDEL.**

Ktoby miał na Prowincji **BROWAR** do wydzierżawienia lub kupna, wraz z gruntem, raczy się zgłosić poste restante **P. M. W.**, do Piotrkowa Trybunalskiego; może być od Nowego-Roku lub od Śgo Jana.

Okrycia na konie, ubezpieczające od śniegu, w zaprzęgu u sanek, trwałe i eleganckie, są do nabycia u W. Hahnewald Powroźnika w Wrocławiu, Ohlauerstrasse, Nr 39.

Od wielu lat Szanowna Publiczność raczyła przekonać się, o doskonałości wyrobów moich, tak zwanych **LIPSKICH STRUCLI MAŚLANYCH**, a także **STRUCLI nadziewanych makiem, massą migdałową i konfiturami**, które zawsze życzeniu każdego odpowiadały. Mam przeto i teraz nadzieję, że Szanowni Kupujący nie pominą Zakładu mego, i obstalunkami swemi pod tym względem zaszczycić mnie raczą, które jak zawsze tak i teraz starać się będę jak najakuratniej, ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych Kupujących wykonać, a tem samem na względy Szanownej Publiczności zasłużyć.

Także znaleźć można u mnie zapas w znacznym doborze **CUKRÓW, TORTÓW I CIAST** w rozmaitych gatunkach, jak również **ESSENCJI** Ponczowej, Ananasowej i bez Ananasu; pierwszej pół butelki kop: sr: 75, a drugiej kop: sr: 60. — **C. Wedel.**

Ulica Miodowa Nr 484.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wczoraj, na pierwszem posiedzeniu Komitetu Towarzystwa zachęty Sztuk Pięknych, odbytem pod przewodnictwem JW. Prezesa Towarzystwa, obrany został na Wice-Prezesa, Szambelan Baron Edward *Rastawiecki.*

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości, że dla zasilenia funduszów ubogich pod Opieką jego zostających, dane będzie w sali gmachu tegoż Towarzystwa, drugie przedstawienie Teatru Amatorskiego w d. 17 b. m. (t. j. w Poniedziałek) o godz: 8ej wieczór. Bilety sprzedawane będą w gmachu Towarzystwa, w Niedzielę (to jest d. 16 b. m.) od godziny 10 z rana do 1ej z południa, i od 4ej do 7ej wieczorem, i w Poniedziałek (t. j. d. 17 b. m.) od godz: 10 z rana do 1ej z południa, i od 4ej po południu do rozpoczęcia widowiska, to jest do godziny 8ej wieczorem.— Prezes Administracji Ogólnej, Jan-Tadeusz *Lubomirski.* Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański.*

Komitet Towarzystwa Nowej Resury, ma honor zawiadomić szanownych Członków tegoż Towarzystwa, iż w d. 19 b. m., to jest we Środę, daną będzie o godzinie 8ej wieczorem Zabawa muzykalna, na którą szanownych z Rodzinami zaprasza. Bilety na takową zabawę, wydawane będą w dniu 18 od godziny 6 do 9ej wieczorem; zaś w dniu 19 od godziny 4ej po południu, do 7ej wieczór.

Komissja Balneologiczna w Towarzystwie Naukowem Krakowskiem zawiązana, odbyła w dniu 7ym b. m. zwyczajne posiedzenie, które poświęcono rozbiorowi wniosków na walnem tegorocznem zgromadzeniu balneologów krajowych przedłożonych. Wnioski wspomnione są dwojakiego rodzaju: jedne mają na celu naukową stronę naszych zdrojów; drugie zaś zmierzają ku poprawie i ulepszeniu rozlicznych niedogodności i niedostatków, jakie się znajdują w naszych krajowych zakładach zdrojowo-kąpielnych.

Dom Zleceń Rolników Płockich, podaje do powszechnej wiadomości, że we wsi Staro-Rypinie, w Powiecie Lipnowskim, dla dogodności okolicznych Obywateli, otwarty zostanie z dniem 28 b. m., skład towarów kolonjalnych, win, cukru, herbaty, świec, żalaza, i t. d., pod kontrollą i nadzorem Domu Zleceń.— *Jackowski, Kleniewski, Zieliński* i *Spółka.*

Dziś niebędzie przedstawienia Pana *Zonera* w salonie *Tivoli*, z powodu niewyregulowania jeszcze aparatu. W przyszły zaś Wtorek nieodwołalnie pierwsze widowisko o godzinie 5ej po południu, i takowe przedstawienia bez przerwy codziennie będą okazywane.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 4 Wczoraj w południe zimna stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 4. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zięć Pana Poirier.* — *Sto za sto.*

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 3 (15 Grudnia 1860 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.